

I. Політичні еліти

I. Elity polityczne

Irena Pańków

Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk w Warszawie

KLASYCZNE TEZY O ELITACH A WSPÓŁCZESNOŚĆ¹

Autorka podjęła próbę syntetycznego ujęcia klasycznych teorii elit (Mosca, Pareto, Michels) i przedstawienia ich w postaci dziewięciu tez o elitach. Na tym tle zarysowana została współczesna postać „paradygmatu” elitystycznego i wybrane wątki debaty pluralizm – elityzm i elity a demokracja.

Słowa kluczowe: elity, transformacja, elityzm, pluralizm, elityzm demokratyczny.

Панькова Ірена. Класичні тези про еліти і сучасність.

Здійснено спробу синтетичного підходу до класичних теорій еліт (Моска, Парето, Міхельс) і представлення їх у дев'яти тезах про еліти. На цьому тлі розглянуто сучасну елітистичну парадигму і дебати щодо понять «плюралізм», «елітизм», «еліти», «демократія».

Ключові слова: еліти, трансформація, елітизм, плюралізм, демократичний елітизм.

Панькова Ірена. Классические тезисы об элитах и современность.

Предпринята попытка синтетического подхода к классическим теориям элит (Моска, Парето, Михельс) и представления их в виде девяти тезисов об элите. На этом фоне зарисовано современный вид элитистической парадигмы и некоторые темы из дебаты «плюралізм» – «элитизм» и «элитизм» «демократия».

Ключевые слова: элиты, трансформація, элитизм, плюрализм, демократический элитизм.

Irena Pańków. Classical thesis on contemporary elites.

An attempt at a comprehensive approach to the classic elite theory (Mosca, Pareto, Michels) was made and it was presented in a form of nine theses about elites. Within this framework contemporary elitist “paradigm” and chosen issues of the debate over “pluralism”-“elitism”, “elites” and “democracy” are outlined.

Key words: elites, transformation, elitism, pluralism, democracy.

1989 roku zainteresowanie polskich badaczy elitami politycznymi i koncepcjami elit znacząco wzrosło². „Elita” stała się terminem bardzo nośnym w dyskursie publicznym. O popularności pojęcia zadecydowały oczywiście mass media, głównie za względu na ładunek emocjonalny towarzyszący temu pojęciu. Badania nad elitami inspirowane były głównie koncepcjami elitystycznymi, klasycznymi i współczesnymi ale nie ograniczały się do tych inspiracji, łącząc paradygmat elitystyczny z innymi teoriami [2]. Teorie elit na swój sposób wypełniły puste miejsce po koncepcji marksistowskiej. „Współczesne analizy elitystyczne ilościowo przyćmiewają współczesne klasowe analizy demokracji” [3, s. 151]. Obserwacja Etzioni – Halevy dotyczy również Polski. Zapal badaczy brał się i z tego, że elita polityczna szczebla centralnego stała się dostępna jako obiekt badań empirycznych. Wcześniej pojawiały się studia teoretyczne i badania elity niższych szczebli władzy [4; 5; 6]. Badacze przyczynili się do rozpoznania a także swoistej legitymizacji składowych nowej rzeczywistości, w tym pojęcia „elita”, właściwie nieobecnego w dyskursie naukowym w starym ustroju.

Teoretycy transformacji od ustrojów autorytarnych do demokratycznych są zgodni, że trzecia fala demokracji zapoczątkowana w 1974 roku i obejmująca kraje Ameryki Łacińskiej i Europy Południowe, a później Europę Centralną i Wschodnią to produkt elit [7; 8; 9; 10; 11; 12; 13].

Teza o dominującej roli elit i ich (względnej) autonomii w procesie transformacji jest generalizacją historyczną i opisuje główny mechanizm „odgórnej rewolucji”, która nie jest rewolucją w klasycznym

¹ Niniejszy tekst opiera się m.in. na moim artykule pt. Elita polityczna w teoriach i percepcji polskich parlamentarzystów [1].

² Instytucjonalnie znalazło to swoje odzwierciedlenie w powstaniu Zakładu Studiów nad Elitami w ISP PAN. Przez wiele lat zakładem tym kierował prof. Jacek Wasilewski a od roku 2010 zakład ten pracuje pod kierunkiem prof. Ewy Nalewajko.

sensie, bo nie mobilizuje mas. W procesie tym elity są głównym aktorem – inicjują, animują i przeprowadzają przemiany ale także stabilizują je.

Kierunek zmian nie był w zasadzie negocjowany ze społeczeństwem – nowe elity wyłonione po przełomie miały znaczną swobodę modelu docelowego i strategii. Polska mimo doświadczenia masowego ruchu solidarnościowego potwierdza tę prawidłowość. Względna autonomia elit wynikała z pozycji w społeczeństwie, społeczeństwo nie wytworzyło wystarczająco sprawnych mechanizmów kontroli elit. Centralna rola elit wynikała z metody przejścia z ustroju autorytarnego do ustroju demokratycznego na drodze porozumienia elit zawartego przy Okrągłym Stole. Porozumienie to było poprzedzone szeregiem walk między władzą a opozycją, w których żadna nie wywalczyła dominacji. Ugoda elit solidarnościowych i komunistycznych zakładała wyrzeczenie się przemocy i zemsty oraz wprowadzanie mechanizmów demokracji i państwa prawa. „W naszym przekonaniu kluczem do stabilności i trwałości systemów demokratycznych jest zawiązanie konsensusu pomiędzy elitami, dotyczącego demokratycznych reguł gry i wartości demokratycznych instytucji” [8, s. 28]. Teoretyczne rozpoznanie wagi „zmiennych elitystycznych” w przejściu do demokracji kieruje uwagę badaczy na elitę jako grupę i jako zbiór jednostek. „Kalkulacje i działania elity figurują niemal na każdej stronie w opisach trzeciej fali demokratyzacji” [14, s. VII]. Uznanie ważności „zmiennych elitystycznych” nie oznacza, by inne czynniki, takie jak np. modernizacja społeczno-ekonomiczna czy demokratyczna kultura mas nie miały znaczenia, ale w porównaniu z czynnikiem elitystycznym działają one mniej wyraźnie i bardziej pośrednio.

Elity, jak widzimy, są w transformacji autorem przemian, ale i same podlegają przemianom. Zgodnie ze słynną tezą Vilfredo Pareto („historia jest cmentarzyskiem arystokracji”) każdy zwrot historyczny należy traktować jako wymianę elit politycznych. Współcześni badacze empirycznie testują tę tezę [15]. Hipoteza o cyrkulacji elit w trzech krajach, w badaniach porównawczych obejmujących Polskę, Rosję i Węgry została skonfrontowana z konkurencyjną hipotezą reprodukcji elit. W porównaniu z elitami innych krajów (Rosja, Węgry) – a także w porównaniu z polską elitą ekonomiczną – polska elita polityczna uległa wymianie, co potwierdza hipotezę cyrkulacji. Niemniej ważna niż wymiana elit jest zmiana jej charakteru – od elity monolitycznej zjednoczonej ideologicznie i/lub podzielonej ideologicznie do elity zjednoczonej konsensualnie, elity pluralistycznej. Pożądanym przebiegiem przemiany elity to właśnie przejście od scentralizowanej i hierarchicznej elity komunistycznej do wielu zróżnicowanych elit: politycznych, wojskowych, elit państwowo-administracyjnych, medialnych i innych, które stają się elitami coraz wyraźniejszych i silniejszych grup³.

Członkom elit i elicie jako całości w ramach współczesnego paradygmatu elitystycznego stawiane są wyraźne wymogi. Istotne jest zawiązanie konsensusu pomiędzy elitami co do przyjęcia demokratycznych reguł gry i wartości demokratycznych instytucji. Takie cechy jej członków, jak przywiązanie do wartości demokratycznych, akceptacja procedur demokratycznych, skłonność do kompromisów, elastyczność, koncyliacyjność, tolerancja, są dla niektórych badaczy warunkiem udanego przejścia do demokracji. I odpowiednio brak tych cech zagraża temu procesowi. Ważny jest etos „jedności w różnorodności”. Ważna też jest, samoświadomość i samoocena, gwarantujące poczucie tożsamości z grupą i poczucie własnej wartości związanej z przynależnością do niej i odpowiedzialności. W stabilnych społeczeństwach instytucje są gwarantem jedności - w krajach transformujących się zachowanie jedności w większym stopniu zależy od nastawienia i działań elit. Badacze dostrzegają wyraźne zależności. Im większa, ich zdaniem, rola elit w demontowaniu starego systemu i budowaniu nowego, tym większa szansa na udaną transformację.

Pojęcia „elita”, „elityzm”, „elitaryzm” mają oczywisty antyegalitarny wydźwięk i silną oraz ambiwalentną aurę aksjologiczną [16; 17]. W literaturze przedmiotu można znaleźć następujące określenia: elita, elita polityczna, klasa polityczna, elita rządząca, klasa rządząca, elita władzy, grupa przywódcza, klasa kierująca, establishment. Sprawia to wrażenie zamieszania pojęciowego. Treści

³ We wprowadzeniu do pracy „Elite Change and Democratic Regimes in Eastern Europe” J. Higley, J. Pakulski i W. Wesołowski stwierdzają, że kierunek przemiany elit nie jest do końca przesądzony [11].

elitystyczne występują pod różnymi nazwami [17]. I jest to dowód witalności doktryny elitystycznej, która od momentu pojawienia się zyskała stałą pozycję w obrębie nauk społecznych.

Demokracja to „władza ludu”. Wedle klasycznej formuły Abrahama Lincolna demokracja to „rządy ludu przez lud dla ludu” realizowane wedle „zasady większości”. Trudno jest, twierdzi Parry, tak przekształcić znaczenie demokracji, by zaprzeczona została jej definicyjna treść, czyli rządy ludu, i zamieniona rządami mniejszości [18]. W demokracji ważna jest równość jednostek, teorie elit podkreślają różnicę w zdolnościach. Teorie polityki mają trudności z definicją demokracji, uzgodnieniem ideału z rzeczywistością, „bo w oczywisty sposób lud nie rządzi” [18]. Samo wiązanie powodzenia demokracji z elitami zakrawa na ironię i może powodować dysonans poznawczy. „To jest ironia demokracji, że demokratyczne wartości mogą przetrwać tylko pod nieobecność masowej politycznej aktywności. Masy odpowiadają na idee i działania elit. Jeśli elity „orzucają zasady demokratyczne lub masy tracą zaufanie do elit, demokracja jest zagrożona” [19].

„Odkrycie”, że niezależnie od ustroju wszędzie realną władzę sprawują elity zawdzięczamy klasykom teorii elit (Vifredo Pareto (1848-1923), Gaetano Mosca (1858-1941, Robert Michels (1876-1936). To odkrycie stanowi „fakt elitystyczny”, któremu trudno zaprzeczyć i który wymaga uzgodnienia z „ideałem demokratycznym”. Zanim jednak pokażemy, na jakiej drodze dokonywało się uzgadnianie odkrycia elitystów z teorią i praktyką demokracji, spróbujemy zrekonstruować podstawowe filary klasycznego elityzmu. Teorie, jak wiemy, nie powstają w próżni społecznej, propozycje „świętej trójcy elityzmu” nie były ekstrawagancją myślową, klasycy elityzmu nadali własny kształt szerszej formacji intelektualnej [20]. Ich koncepcje odzwierciedlają ogólne cechy klimatu intelektualnego i problemy społeczne i polityczne epoki, w której powstawały.

Druga połowa XIX wieku przyniosła ze sobą zwątpienie w ideały wolności i równości oraz nadszarpnięcie wiary w postęp. Przy pewnych różnicach w doświadczeniu indywidualnym, klasycy elityzmu wyrażają ogólniejszy i wspólny kontekst historyczny Europy, w której umasowieniu społeczeństw towarzyszy umasowienie polityki. Między 1800 a 1914 ma miejsce ogromny przyrost demograficzny: ze 175 mln do 450 mln. W okresie 1871-1912 ma miejsce znaczące rozszerzenie praw wyborczych. Na przykład we Włoszech kiedy to w 1882 roku obniżono cenzus majątkowy i wiek wyborców ilość wyborców wzrosła z 600 tys. do 2,5 mln. To pociągało za sobą zmiany w uprawianiu polityki m.in. zwiększenie roli państwa, które musiało poszerzyć swoje obowiązki i jego centralizację. Stanowisko elitystyczne wyrosło też z krytyki idei egalitarnych zakładanych w demokracji i nierealizowanych w „ustrojach realnych” znanych klasykom elityzmu z obserwacji [21]. I tak Mosca jako poseł z południa Włoch dobrze znał życie polityczne kraju, w tym działanie mafii. Parlament, jego zdaniem, nie spełniał swojej roli, nie socjalizował posłów do demokratycznej polityki, kreował klasę rządzącą niezależnie od mas wyborców. Klasa rządząca była dobrze zorganizowana w zrzeszenia i układy towarzyskie. Demokracja liberalna została zastąpiona demokracją masową. Michels był członkiem partii socjaldemokratycznej w Niemczech i w oparciu o własne doświadczenia sformułował „spizowe prawo oligarchii”: wszystkie organizacje mają tendencje oligarchiczne. Demokracja znaczy masy – masy znaczą konieczność organizacji, przywództwo wymaga posłuszeństwa, posłuszeństwo rodzi oligarchię, stąd demokracja rodzi oligarchię. Stanowisko elitystyczne uformowało się też w polemice z marksizmem, zwłaszcza z marksistowskim widzeniem roli mas w historii.

Klasyczne tezy o elitach całej „świętej trójcy” można, jak sądzę, sprowadzić do dziewięciu tez:

1. Elity były, są i będą – tak można ująć główną ontologiczną tezę klasycznego podejścia elitystycznego. Teza ta wynika z faktu nierównego rozłożenia zdolności ludzi (Pareto), z koniecznej organizacji życia społecznego, wręcz jego natury (Mosca), z natury życia społecznego, zwłaszcza funkcjonowania organizacji, gdzie przywództwo jest niezbędne (Michels).

2. Elity polityczne mają samodzielną moc sprawczą. Zmiany w elitach są podstawowym mechanizmem zmiany społecznej. Trwa wieczna cyrkulacja elit. („Historia jest cmentarzyskiem arystokracji”).

3. Elity są autonomiczne i nie podlegają kontroli.

4. Zasadniczy w społeczeństwie jest dychotomiczny podział na tych, co mają władzę i tych co

są jej pozbawieni (elity i masy). Wedle Moski, klasa rządząca posiada i sprawuje władzę publiczną, a niżej znajduje się klasa rządzona, która nigdy w realnym sensie nie uczestniczy w rządzeniu, a jedynie podlega rządzeniu).

5. Elita jest dobrze zorganizowana. Wedle zwięzłej formuły Jamesa Meisela wewnętrzny obraz elity jest następujący: „wszystkie elity powinny się charakteryzować czymś, co chcielibyśmy nazwać trzy C: grupowa samoświadomość (consciousness), spójność (coherence) i sekretność (conspiracy)” [21].

6. Elita pełni rolę kontrolną, koordynującą i przywódczą. Jest w stanie zapewnić równowagę społeczną i (względną) sprawiedliwość społeczną.

7. Elita ma do swojej dyspozycji formułę polityczną. Wszystkie elity rządzące usprawiedliwiają swoją dominację poprzez „formułę” akceptowalną dla większości. Ta formuła, albo mit, bardziej lub mniej odzwierciedla interesy i charakter elity rządzącej. Wyraża też „ducha czasów”, całości, lub przeważający interes danej społeczności.

8. Swoją dominującą pozycję elita polityczna zawdzięcza wyższemu poziomowi moralnemu wynikającemu z esprit de corps (Mosca) i większym zdolnościom politycznym (Pareto).

9. Elity mają tendencję do wyradzania się, kumulowania władzy, manipulowania, zamykania się, spiskowania.

Współczesna postać paradygmatu elitystycznego, stosowanego w badaniu przejścia do demokracji różni się od podejścia klasyków. Obecna studia nad elitami są bardziej neutralne aksjologicznie, mają znacznie skromniejsze, „pojedyncze” ramy teoretyczne, są też bardziej wyspecjalizowane [8]. Badacze przejścia do demokracji, podobnie jak klasycy, wypuklają autonomię elit i ich sprawczą rolę w historii. Wspólne jest im też zainteresowanie jednością elity i ścisłymi powiązaniem w jej obrębie. I klasycy, i współcześni elitysty zgodnie utrzymują, że masy nie są zdolne podjąć akcję prowadzącą do społecznej i politycznej zmiany. W tym miejscu warto też wspomnieć o słynnej debacie pluralistów i elitystów amerykańskich na temat, jak się mają do siebie „ideały demokracji” i „elitystyczne fakty” [22]. W efekcie doszło do swoistego uzgodnienia (a ściślej osłabienia napięcia) „ideału demokracji” z „elity stycznym faktem” [22].

Czołowi elitysty dwudziestego wieku (Charles Wright Mills, Floyd Hunter) czerpali z dorobku klasyków (Mosca, Pareto, Michels) i krytykowali współczesne im koncepcje pluralizmu grupowego (zawartego w pracach takich autorów, jak Arthur Bentley, David Truman). I tak Mills i Hunter twierdzili, że w Stanach Zjednoczonych zarówno na szczeblu centralnym, jak i na szczeblu stanowym i lokalnym rządzą wąskie grupy ludzi najbardziej wpływowych powiązanych ze światem wielkich interesów. Elita władzy Millsa zawierała ostrą krytykę systemu politycznego, który prowadzi do apatii i alienacji dużych odłamów społeczeństwa pozbawionego możliwości wyrażania swoich interesów. Wbrew zasadom demokracji – wedle których władza ma być rozproszona – rządzi jedna elita. Elitysty podważali pluralistyczną koncepcję równowagi społecznej opartej na wolnej grze zróżnicowanych i licznych grup interesu.

Odpowiedzią kolejnego pokolenia pluralistów (Robert A. Dahl, Nelson Polsby) były liczne empiryczne studia nad demokracją mające dowiedzieć, że elita, tak jak ją pojmują elitysty, nie istnieje (lub istnieje wiele elit), zatem władza jest rozproszona. Monografia miasta New Haven (Who Governs?) jest przykładem polemiki pluralisty z elitystami. Rządzący – to wedle definicji Dahla – osoby podejmujące ważne decyzje w kilku wybranych sprawach na przestrzeni wielu lat. Nie da się, zdaniem Dahla, wyodrębnić jakiejś określonej grupy ludzi jako elity stale podejmującej decyzje w węzłowych dla miasta sprawach. Władza jest zatem rozproszona pomiędzy wiele konkurujących ze sobą grup lub elity grup (por. [23]).

W kolejnej „edycji” sporu elitysty – pluraliści, elitysty posłużyli się stosowaną przez pluralistów metodą wykrywania składu elity poprzez studia podejmowania decyzji. Ich odkryciem była „druga twarz władzy” czyli ukryty wymiar decyzji⁴[24]. Ten wymiar to są nie-decyzje, kwestie, które się wyrzuca poza nawias polityki, nie traktuje ich jak politycznych issues. Niepodejmowanie decyzji polega też na ignorowaniu kwestii i postulatów płynących „z dołu”, blokowaniu ich artykulacji.

⁴To pokolenie pluralistów Stanisław Erlich nazywa neopluralistami. Spór pluralistów z elitystami przedstawiony tu został na podstawie prac S. Erlicha [22] i G. Sartori [23].

W efekcie tych dyskusji pluraliści zmodyfikowali swoje stanowisko. Dahl, czołowy przedstawiciel podejścia pluralistycznego, ukuł słynne pojęcie „poliarchii” jako realnego połączenia rządów elity (wielu elit) i demokracji. „Demokracja” zaś, w jego propozycji, stanowić miała termin zarezerwowany dla systemu idealnego.

Uzgardnianie „faktu elitystycznego” z demokracją dokonywało się również poprzez nowe rozumienie demokracji. Klasyk teorii elit Michels, który badał strukturę niemieckiej partii socjaldemokratycznej, doszedł do wniosku, że organizacja nieuchronnie niszczy demokrację. To odkrycie znane jako „spiżowe prawo oligarchii” dla Michelsa było dowodem, że demokracja jest niemożliwa, gdyż nie spełnia swoich postulatów. Skoro demokracja jest niemożliwa nawet w partii – jest niemożliwa w ogóle. Żaden system przywództwa nie da się pogodzić z postulatami demokratycznymi.

Uzgardnianie „faktu elitystycznego” z ideami demokracji rozpoczął, jeszcze w czterdziestych latach XX wieku Joseph Schumpeter [25]. Dokonał on mianowicie rewizji klasycznej teorii demokracji. W klasycznej teorii demokracji nacisk pada na uczestnictwo obywateli w życiu politycznym i decyzje polityczne wyborców. Ideały demokracji uformowały się w oparciu o doświadczenie greckiej polis. Jak pokazuje Ewa Wipszycka, polis to małe wspólnoty obywateli rządzących się regułami przez nich samych ustanowionym, które nie znały osobnego aparatu władzy, a kolegialne urzędy sprawowali kolejno obywatele. „Grecy nie dążyli do równości ekonomicznej ani społecznej, byli przekonani, że od bogatych obywateli wspólnota winna się spodziewać szczodroblewości, w zamian za to bogatsi mieli większy udział w procesie rządzenia i związanymi z nim honorami” [26, s. 17]. O wszystkich sprawach decydowała wspólnota wolnych obywateli ale krąg zbierających się na agorze był szerszy od kręgu czynnych polityków. Krąg czynnych polityków, jak pisze Ewa Wipszycka, miał więcej środków materialnych, aby nie pracować i większe kwalifikacje retoryczne, by sprawnie zabierać głos na zgromadzeniu. W propozycji Schumpetera ważne są warunki dochodzenia do decyzji politycznych. Role są podzielone: obywatele wybierają tych „którzy mają decydować”. Demokracja proceduralna opiera się na selekcji przedstawicieli ludu. „Metoda demokratyczna – jest tym rozwiązaniem instytucjonalnym dochodzenia do decyzji politycznych, w którym jednostki uzyskują moc decydowania poprzez walkę konkurencyjną o głosy wyborców” [24].

Demokracja opiera się na konkurencji – to właśnie konkurencja wyborcza stwarza demokrację. Demokracja dostarcza jasnych i uczciwych procedur wyboru polityków przez lud, ale nie polega na „rządach ludu”. Opiera się na rządach polityków. Pochodzący z wyboru politycy rywalizują o ponowny wybór i kierują się oczekiwaniami wyborców. Można to ująć tak – podmiotem władzy jest lud, podmiotem rządzenia elita.

Sartori, nawiązując do koncepcji Dahla, proponuje „aksjologiczne zakotwiczenie” poliarchii, oparcie jej na wartości wybieranych elit i proponuje nazwę „poliarchia selektywna” [23, s. 202-217]. Trzecia fala demokratyzacji przyniosła na swym grzbiecie zainteresowanie teoriami elit, teorie elit przeszły niejako z rąk wrogów i krytyków demokracji w ręce jej zwolenników. Przyczyniła się do pogodzenia „faktu elitystycznego” z „ideałem demokracji”; elit i demokracji. Przyczyniła się do bardziej realistycznego pojmowania demokracji. Rozwiązaniem jest wielość elit i ich polityczna konkurencja w wyborach i ich szczególna odpowiedzialność za demokrację i przywiązanie do wartości demokratycznych. Elity muszą rządzić mądrze, by przetrwały „rządy ludu”. Zatem ważne jest by władza elit była ograniczona, poddana prawu, żeby przywileje były ograniczone i wynikające z funkcji, przejrzystość, możliwość krytyki, niezależność innych elit, istnienie opozycji.

Główne tezy demokratycznego elityzmu brzmią: to elity są nosicielami wiary demokratycznej i obrońcami porządku demokratycznego przed niedemokratycznym masami. Na rzecz elit przemawia wiele argumentów:

- są lepiej wykształcone;
- lepiej socjalizowane politycznie;
- rekrutują się z wyższych warstw społecznych;
- ich komunikacja jest łatwiejsza, bo odwołują się do wspólnej ideologii, ta ideologia jest heurystyką, dzięki której porządkują chaos informatyczny;

- narzucają publice „pakiety ideowe” i sposób ich debatowania;
- jeśli w tym pakiecie są wartości demokratyczne są one transmitowane do mas.

Przywiązanie do wartości demokratycznych, wewnętrzna organizacja czyni z elit obrońcą instytucji demokratycznych [27].

Elityzm demokratyczny jako koncepcja wiodąca współcześnie opiera się na realistycznej koncepcji demokracji rozumianej raczej proceduralnie niż substancjalnie, co nie znaczy by można było się wyrzec „aksjologicznego zakotwiczenia” i rezygnacji ze starych ideałów demokracji, dostosowanych do nowych czasów.

1. *Pańków I.* Elita polityczna w teoriach i percepcji polskich parlamentarzystów. – „Studia Polityczne”. – 2007. – nr 20. – s. 205-227.
2. *Wasilewski J.* Badania nad elitami w Polsce: 1989-1995. // *Oblicza społeczeństwa* / Red. K. Gorlach, Z. Seręga: UJ. – Kraków. – 1996. – s. 65-87.
3. *Etzioni-Halevy E.* *Classes and Elites in Democracy and Democratization.* – Garland Publishing, Inc. – New York-London. – 1997. – 335 p.
4. *Władza lokalna w warunkach kryzysu* / Red. J.J. Wiatr. – IS UW. – Warszawa. – 1983. – 229 s.
5. *Wasilewski J.* Społeczne procesy rekrutacji regionalnej elity władzy. – Ossolineum. – 1990. – 200 s.
6. *Tarkowski J.* Socjologia świata polityki. – ISP PAN. – Warszawa. – 1994. – 342 s.
7. *O'Donnell G., Schmitter Ph.* *Transition from Authoritarian Rule: Tentative Conclusions about Uncertain Democracies.* – The Johns Hopkins University Press. - Baltimore. – 1986. – 81 p.
8. *Burton M., Gunther R., Higley J.* *Elites and Democratic Consolidation in Latin America and Southern Europe: Introduction and an Overview* // *Elites and Democratic Consolidation in Latin America and Southern Europe.* / Eds. J. Higley, R. Gunther. – Cambridge University Press. – Cambridge-New-York-Sydney. – 1992. – p. 1-37.
9. *Pańków I.* Szkic do portretu zbiorowego elity. // *Świat elity politycznej.* / Red. W. Wesołowski, I. Pańków. – IFiS PAN. – Warszawa. – 1995. – s. 169-199.
10. *Higley J., Pakulski J., Wesołowski W.* Introduction: Elite Change and Democratic Regimes in Eastern Europe. // *Postcommunist Elites and Democracy in Eastern Europe* / Eds. J. Higley, J. Pakulski, W. Wesołowski. – Houndmills-Basingstoke-Hampshire- London. – 1998. – p. 1-37.
11. *Higley J., Pakulski J.* Elite Theory and Research in Postcommunist Societies. // *The Second Generation of Democratic Elites in Central and Eastern Europe.* / Eds. J. Frenzel-Zagórska, J. Wasilewski. – ISP PAN. – Warszawa. – 2000. – p. 37-51.
12. *Frenzel-Zagórska J.* Structure of the Polish Political Scene as Seen by the Elite. // *The Second Generation of Democratic Elites in Central and Eastern Europe.* / Eds. J. Frenzel-Zagórska, J. Wasilewski. – ISP PAN. – Warszawa. – 2000. – p. 217-233.
13. *Wesołowski W.* Teoretyczne aspekty badania elit politycznych. – „Studia Socjologiczne”. – 2000. – nr 4. – s. 3-27.
14. *Elites after State Socialism. Theories and Analysis.* / Eds. J. Higley, G. Lengeyl G. (eds.). – Rowmann & Littlefield Publishers, Inc. – Lanham-Boulder-New-York-Oxford. – 2000. – 234 p. 234
15. *Elity w Polsce, w Rosji i na Węgrzech. Wymiana czy reprodukcja.* / Red. I. Szelenyi, D. Treiman, E. Wnuk-Lipiński. – ISP PAN. – Warszawa. – 1995. – 207 s.
16. *Bartyzel J.* Elitaryzm. // *Słownik społeczny.* – Wyd. WAM. – Kraków. – 2004. – s. 227-240.
17. *Zuckerman A.* The Concept „Political Elite”: Lessons from Mosca and Pareto. – „Journal of Politics”. – 1977. – nr 39. – p. 783-804.
18. *Parry G.* Types of Democracy. // *Encyclopedia of Democracy.* / Eds. S.M. Lipset. – Routledge. – London. – 1995. – p. 1277-1284.
19. *Dye T., Zeigler H.* The Irony of Democracy. // *Classes and Elites in Democracy and Democratization.* / Eds E. Etzioni-Halevy. – Garland Publishing, Inc. – New York-London. – 1997. – p. 273-294.
20. *M. Stefaniuk.* Teoria elit Vilfreda Pareto. – Wyd. UMCS. – Lublin. – 2001. – 362 s.

21. *Meisel J. H.* The Myth of the Ruling Class. Gaetano Mosca and the „Elite”. – University of Michigan Press. - Ann Arbor. – 1962. – 350 p.
22. *Erlich S.* Oblicza pluralizmów. – PWN. – Warszawa. – 1980. – 388 s.
23. *Sartori G.* Teoria demokracji. – Wydawnictwo Naukowe PWN. – Warszawa. – 1998. – 642 s.
24. *Bachrach P., Baratz M.S.* Two Faces of Power. – „American Political Science Review”. – 1962. - December. – p. 663-683.
25. *Schumpeter J. A.* Kapitalizm, Socjalizm, Demokracja, PWN, Warszawa. – 1995. – 393 s.
26. *Wipszycka E.* Miejsce dorobku antyku w dziedzictwie kulturowym cywilizacji europejskiej // Cywilizacja europejska. Wykłady i eseje. Instytut Historii PAN i Collegium Civitas / Red. M. Koźmiński. – Warszawa. – 2005. – s. 15-29.
27. *Peffley M., Rohrschneider R.* Elite Beliefs and the Theory of Democratic Elitism. // The Oxford Book of Political Behavior. / Eds. Russel J. Dalton, H.-D. Klingeman. Oxford University Press. – 2007. – p. 65-80.